**Potencjał produkcyjny jaj kurczy się w kraju i na świecie**

**Z niedoborem jaj zmagają się obecnie Japończycy, Amerykanie, Nowozelandczycy… a lista ta stale się poszerza i nie pomija Polski. Mamy do czynienia z brakami – baza produkcyjna jaj w kraju przez ostatnie sześć miesięcy zmniejszyła się aż o przeszło 20 proc. Pomocą nie będzie Ukraina, bo problem pojawia się i tam – kraj pokrywa obecnie wyłącznie własne potrzeby. Co to oznacza dla konsumentów w Polsce? Czy w najbliższym czasie czekają nas kolejne gwałtowne wzrosty cen jaj?**

Na międzynarodowy spadek dostępności jaj niebagatelne znaczenie ma rozprzestrzenianie się grypy ptaków, która zaatakowała w znacznym stopniu wiele krajów na całym świecie. W Japonii uśmiercono już przeszło 11 milionów niosek, w Stanach Zjednoczonych ta liczba osiągnęła 44 miliony. Ogniska wirusa znajduje się obecnie w wielu prefekturach także w krajach europejskich. Każdy z tych krajów zmaga się obecnie ze wzrostem cen jaj oraz dużym ich niedoborem, w związku z czym każdy z nich będzie poszukiwać nowych dostawców. Niestety nie lepiej sytuacja wygląda obecnie w Unii Europejskiej, gdzie epizoocja grypy ptaków jest najwyższa w historii, w związku z czym popyt zaczyna znacznie przewyższać podaż.

Świat przygląda się obecnie także sytuacji w Brazylii, w przypadku której dotarcie grypy ptaków do kraju wywołałoby implikacje we wszystkich krajach na świecie – z uwagi na skalę znaczenia tamtejszego drobiarstwa.

*„Także Polską bazę produkcyjną dotykają znaczne spadki, z uwagi na obecny i u nas wirus HPAI, ale również uwarunkowania rynkowe – obecne wzrosty kosztów produkcji zniechęcają producentów do zwiększania czy choćby utrzymywania wolumenów produkcyjnych. Jak podaje Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz, spadek ten w perspektywie od stycznia do listopada ubiegłego roku wyniósł 11,5 proc., a w drugiej połowie roku, w okresie od czerwca do listopada, liczba ta wzrosła do 20,5 proc. rok do roku. Z kolei jak prognozuje Polski Związek Hodowców Drobiu, jeszcze w tym roku mogą znaleźć się tacy wytwórcy, którzy zdecydują się wstrzymać produkcję w okresie zimowym. To niestety ponownie odbije się na konsumentach.”* – komentuje **Barbara Woźniak, Pełnomocnik Zarządu Ferm Drobiu Woźniak – właściciela marki Zdrovo, Prezes firmy Ovotek**

Według najnowszych danych rządowych dotyczących sytuacji w Stanach Zjednoczonych, średnia krajowa cena za opakowanie 12 jaj osiągnęła w listopadzie 3,59 USD, w porównaniu z 1,72 USD rok wcześniej (dziś cena ta jest jeszcze wyższa i wynosi średnio 4,77 USD, stawiając USA na 6. miejscu pod względem ceny jaja. Polska w tym rankingu zajmuje 40. miejsce, a na jego czele stoi Szwajcaria). Tak duże wzrosty w znacznym stopniu obciążają budżety konsumentów i wyniki finansowe restauracji, piekarni i innych producentów żywności, którzy w dużym stopniu polegają na jajach. Producenci żywności i restauracje cierpią, ponieważ w ich przepisach trudno znaleźć dobry zamiennik jajek – prace w tym zakresie trwają, ale jak podkreślają przedstawiciele Grupy Woźniak, przed nami jeszcze długa droga. Rzeczywistość na rynku jaj w USA to niestety sytuacja, która w najbliższym czasie – prognozując w oparciu o uwarunkowania, z jakimi w skali kraju mamy do czynienia – może czekać również Polaków.

Co więcej, należy pamiętać także, że rodzimi i światowi producenci są obecnie w trakcie transformacji na chów alternatywny, co wbrew pozorom może okazać się dodatkowym utrudnieniem w obecnych, trudnych czasach. Taka sytuacja ma obecnie miejsce w Nowej Zelandii, gdzie w latach 2012 – 2022 ograniczono bateryjny chów klatkowy z 86 proc. do 10 proc., w związku z czym Nowozelandczycy zmagają się obecnie z brakiem kilkuset tysięcy niosek, które byłyby w stanie zaspokoić tamtejszy popyt. Co ciekawe, w tym kraju znacznie wzrosło zainteresowanie posiadaniem przydomowych kurników i własnymi drobnymi hodowlami, które w założeniu miałyby pomóc Nowozelandczykom uporać się z brakiem jaj w sklepach. Z uwagi jednak na to, że niewiele osób posiada odpowiednią wiedzę dotyczącą chowu kur i dbania o odpowiednie warunki oraz bioasekurację, to tamtejszy rząd zdecydowanie odradza to rozwiązanie mieszkańcom. Docelowo mogłoby ono prowadzić m.in. do porzucania zwierząt na dużą skalę.

*„Przykłady ze świata pokazują nam, jakie możliwe scenariusze mogą czekać Polskę w nadchodzących tygodniach, miesiącach i latach. Dziś bardzo ważne jest przyglądanie się zagranicznym rynkom i dbanie o to, by nie doprowadzić do wystąpienia tych najgorszych scenariuszy na naszym, lokalnym rynku. Wśród producentów jest taka wola, jednak by miała rację bytu, współpracować muszą wszyscy uczestnicy rynku.”* – podsumowuje **Barbara Woźniak.**

**\*\*\*\*\***

**Fermy Woźniak to lider produkcji krajowej i jeden z największych producentów jaj konsumpcyjnych w Europie. Firma istnieje na rynku od 1986 r. i jest częścią Grupy Woźniak, polskiego holdingu założonego w 1986 roku, specjalizującego się w produkcji jaj i przetwórstwie jajecznym.** Posiada w pełni zintegrowany system produkcji jaj konsumpcyjnych w cyklu zamkniętym oraz własną flotę ponad 200 pojazdów ciężarowych o normach emisji EURO 5 i EURO 6. Ponadto, firma prowadzi skup zbóż na terenie zachodniej Polski oraz posiada mieszalnię pasz. **Kontrola na każdym etapie procesu – od stad rodzicielskich, wylęgarni i odchowu niosek, przez wytwórnię wysokogatunkowej paszy, po pakowanie i transport jaj, zapewnia najwyższą jakość produktów.** Bogaty asortyment uwzględnia jaja białe i brązowe różnych rozmiarów, w tym jaja z wolnego wybiegu, jaja ściółkowe, jaja klatkowe czy z jaja z datą zniesienia. **Fermy Woźniak to także dwa centra logistyczne na potrzeby realizacji dostaw. Gwarancją jakości produktu końcowego jest pierwszy na rynku i autorski system kontroli EGGiDA oraz certyfikaty BRC, AntibioticsFree czy HG.** Firma została m.in. dwukrotnie wyróżniona **Złotym Laurem Konsumenta**, złotym godłem **Konsumenckiego Lidera Jakości oraz Orłem Eksportu województwa wielkopolskiego**. Marka jaja **ZDROVO** od Ferm Woźniak otrzymała wyróżnienie Konsumencki Lider Jakości – Debiut 2018, a w 2020 roku nagrodę Zdrowa Marka Roku. ZDROVO dociera do szerokiego grona odbiorców: gospodyń domowych, sportowców, studentów, managerów – wszystkich, którzy chcą się zdrowo odżywiać. Edukuje oraz inspiruje o dobroczynnym działaniu jaja – bogatego źródła witamin i składników mineralnych, ale także wysokiej jakości białka. ZDROVO to marka lifstyle’owa, która jest towarzyszem każdego dnia. W związku z tym, mówiąc językiem marki, polecamy jaja: śniadanivo, obiadovo czy walentynkovo. Siedziba przedsiębiorstwa Ferm Woźniak znajduje się w Żylicach nieopodal Rawicza.

**Więcej informacji:**

<http://fdw.pl/pl>

[www.zdrovo.pl](http://www.zdrovo.pl)